

Portal II Sore 24 Ore podsumował zarobki poszczególnych klubów największych lig europejskich, w tym Serie A, z kontraktów sponsorskich. Po podpisaniu ostatnich umów, dziesięć najlepszych pod tym względem klubów Europy ociera się w sumie o 900 mln euro.

Real Madryt zarabia od Adidas i Emirates nieco poniżej 70 mln euro, ale celuje w podwojenie tej kwoty w przyszłym sezonie i przedłużenie umowy z niemiecką firmą, która wygasa w 2020 roku. 85 mln euro to z kolei roczny wpływ Barcelony od Nike. Do tego dochodzi około 30 mln euro od Qatar Airways. Od przyszłego sezonu sponsorem głównym Barcy będzie jednak japoński Rakuten, który wpłaci rocznie na jej konto 60 mln euro. Od sezonu 2018/2019 Barcelona będzie też otrzymywać więcej od Nike, bo 105 mln euro. W Anglii prowadzi zdecydowanie Manchester United, który od sponsorów zarabia 153 mln euro rocznie (94 od Adidas i 59 od Chevroleta). Około 105 mln otrzymuje w Niemczech Bayern (70 od Adidas i 35 od T-Mobile). Wpływy innych zespołów, to m.in. 125 mln euro Chelsea, 77 mln euro Arsenal, 69 mln euro Manchester City, 58 mln euro Liverpool, PSG 48 mln euro, Tottenham 36 mln euro. Ci ostatni negocjują jednak z firmą Nike, dzięki czemu ich zyski mogą niebawem wzrosnąć.

A Serie A? Z największymi liczbami w Europie nie może się nikt równać. Z tymi "słabszymi" jak PSG i Tottenham, może się równać Juventus, który otrzymuje od sponsorów 40 mln euro (23 mln do Adidas i 17 mln od Jeepa). Za plecami Turyńczyków są Milan (18 mln od Adidas i 12 od Emirates) i Inter (11 mln od Nike i 12 od Pirelli). Następne jest Sassuolo, które od firmy Mapei, która należy zarazem do prezydenta klubu, otrzymuje 20 mln euro. Napoli otrzymuje 17 mln euro (9 mln od Acqua Lete i Pasta Garofalo i 8 mln od Kappy). Giallorossi nie mogą się równać jak na razie z wymienionymi włoskimi firmami, nie mówiąc o Europie. Roma, która od lat nie posiada sponsora głównego, otrzymuje 5 mln euro od sponsora technicznego, firmy Nike.

Autor: abruzzi